

# Księga Wyjścia

## Rozdział 15

1. Wtedy Mojżesz razem z synami Izraela zaśpiewał pieśń WIEKUITEMU. Powiedzieli w tych słowach: Zaśpiewam WIEKUITEMU, gdyż wielce się wywyższył; wtrącił w morze rumaka i jego jeźdźca. 2. JAHWE sławą i moją pieśnią, On mi się stał pomocą. To Ten jest moim Bogiem, więc Go uwielbiam; Bóg mojego ojca, więc Go wynoszę. 3. WIEKUISTY jest bojownikiem, WIEKUISTY to Jego Imię. 4. Wozy faraona i jego wojska wrzucił w morze, i najlepsi jego trójjazdźcy zostali pogrążeni w morzu Sitowia. 5. Pokryły ich otchłanie, zapadli się w głębię jak kamień. 6. Twoja prawica, WIEKUISTY, jest uświętiona mocą; Twoja prawica, WIEKUISTY, zgromiła nieprzyjaciela. 7. Wielkością Twojego majestatu kruszysz Twych przeciwników; wywierasz Twój gniew, więc pożera ich jakby żdźbło. 8. Zadęciem Twoich nozdrzy spiętrzyły się wody, nurty stanęły jak grobla, skrzepły tonie pośrodku morza. 9. Wróg powiedział: Będę ich gonił; doścignę, rozdzielenie łupy, nasyci się nimi moja dusza; obnażę mój miecz i wytępi ich moja ręka. 10. Zadałeś Twoim tchnieniem i okryło ich morze; w potężnych wodach pogrążyli się jakby ołów. 11. Któż jak Ty między bóstwami, WIEKUISTY? Któż jak Ty wstawiony jest świętością, sprawco cudów, oraz wspaniały w chwale? 12. Wyciągnąłeś Twoją prawicę i pochłonęła ich ziemia. 13. A ten lud, który wybawiłeś, prowadzisz Twoją łaską; prowadzisz Twoją mocą do przybytku Twojej świętości. 14. Narody słyszą i drżą, dreszcz przejmując mieszkańców Pelesztet. 15. Trwożą się książęta Edomu, mocarze Moabu, oto przejmują ich drżenie; truchleją wszyscy mieszkańcy Kanaanu. 16. Oby padła na nich bojaźń i trwoga, niech oniemiają jak głaz od wielkości Twojego ramienia, aż przejdzie ten lud, który sobie nabyłeś. 17. Zaprowadzisz ich i zasadzisz na górze Twojego dziedzictwa, na miejscu, które urządzisz na Twą siedzibę, WIEKUISTY; w Świątyni, Panie, którą założą Twoje ręce. 18. WIEKUISTY będzie królować na wieki i na zawsze. 19. Tak weszły do morza konie faraona wraz z jego jeźdźcami, a WIEKUISTY skierował na nich wody morza; zaś synowie Izraela przeszli po suszy środkiem morza. 20. A prorokini Mirjam, siostra Ahrona, wzięła w swą rękę bęben, i wyszły za nią wszystkie niewiasty z bębnami oraz w płasach. 21. A Mirjam im zawtórowała: Zaśpiewajcie WIEKUITEMU, bo wzniósł się wielce, rumaka i jego jeźdźca wtrącił w morze. 22. Zaś Mojżesz poprowadził Izraelitów z dala od morza Sitowia, więc weszli do pustyni Szur i szli przez pustynię trzy dni, lecz nie znaleźli wody. 23. Potem przybyli do Mara, lecz nie mogli pić wód z Mara, bo były gorzkie; dlatego też nazwano jego imię Mara. 24. Zatem lud szemrał przeciwko Mojżeszowi, mówiąc: Co będziemy pić? 25. Więc zawołał do WIEKUISTEGO, a WIEKUISTY wskazał mu drzewo. Zatem je wrzucił do wody, i woda się osłodziła. Tam ustanowił dla niego ustawy, sądy oraz tam go doświadczył. 26. Powiedział także: Jeśli będziesz słuchał głosu twojego Boga, WIEKUISTEGO; spełniał w Jego oczach to, co jest właściwe; oraz będziesz strzegł wszystkich Jego ustaw to nie dopuszczę do ciebie żadnej choroby, którą dopuściłem na Micraim; bo Ja jestem WIEKUISTY, twój lekarz.

**27.** I przybyli do Elim; a było tam dwanaście źródeł wody i siedemdziesiąt palm; zatem tam, przy tych wodach, rozłożyli się obozem.

## **Nowa Biblia Gdańska**

przekład

**Śląskiego Towarzystwa Biblijnego**

2012